

*Sygn. akt II Ca 927/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 27 stycznia 2015 r.*

*Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy*

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anatol Gul

Sędziowie: SO Piotr Rajczakowski

SO Aleksandra Żurawska

Protokolant: Bogusława Mierzwa

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy

z powództwa **K. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę 80.000 zł

oraz

z powództwa **G. G.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę 80.000 zł

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 6 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 131/14

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę po 1.200 zł kosztów postępowania apelacyjnego.**

*Sygn. akt II Ca 927/14* ( transkrypcja wygłoszonego uzasadnienia )

Początek tekstu

[Sędzia sprawozdawca 00:00:00.269]

...Rzeczypospolitej Polskiej. Sąd Okręgowy w Świdnicy po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2015 roku na rozprawie sprawy z powództwa K. K. przeciwko Towarzystwu (...) S.A w W. o zapłatę 80.000 złotych oraz z powództwa G. G. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zapłatę 80.000 złotych na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku z dnia 6 sierpnia 2014 roku sygnatura akt I C 131/14 w punkcie pierwszym oddała apelację, w punkcie drugim zasądza od strony pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę po 1.200 złotych kosztów postępowania apelacyjnego. Będzie ogłoszone uzasadnienie do sprawy II Ca 927/14. Apelacja nie jest uzasadniona, Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę oparł się na bezspornych w istocie ustaleniach faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, ustalając dodatkowo, że powodowie jeszcze na etapie postępowania likwidacyjnego domagali się od ubezpieczyciela kwot po 65.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy podzielił również wywody prawne przedstawione przez Sąd I instancji, gdyż są one prawidłowe i znajdują oparcie w obowiązujących przepisach. Przechodząc do oceny apelacji trzeba stwierdzić, że zarzuty w niej podniesione nie są trafne. Skarżący w apelacji zarzucił niewłaściwe określenie przez Sąd Rejonowy wysokości zadośćuczynienia, podnosząc, iż jego zdaniem jest ono zbyt wysokie. Zgodnie z utrwalonymi poglądami doktryny i orzecznictwa, nie da się wypracować jednoznacznych kryteriów, które należy brać pod uwagę przy określeniu wysokości należnego zadośćuczynienia, bowiem kryteria jego ustalenia mają charakter ocenny i objęte są sferą daleko idącej swobodnej oceny sędziowskiej, która co oczywiste nie może jednak oznaczać dowolności. Zasadniczym jednak kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia, jest przede wszystkim rozmiar, zakres doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawi, że ocena w tej mierze winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. O wysokości zadośćuczynienia decyduje zatem Sąd, po szczegółowym zbadaniu wszystkich aspektów sprawy. W myśl ukształtowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko wtedy, gdy zasądzona z tego tytułu kwota rażąco odbiega od zasądzonych w analogicznych przypadkach. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie mamy jednak do czynienia z taką sytuacją. Sąd Rejonowy w motywach orzeczenia wskazał, z jakich przyczyn zasądził takie, a nie inne zadośćuczynienie, przy czym należy podkreślić, że wziął on pod uwagę wnioski, jakie wyciągnął w swej opinii biegły sądowy z zakresu psychologii, który zbadał oboje powodów i opisał przebieg ich żałoby po tragicznej śmierci rodziców. Opinia ta nie została skutecznie podważona przez stronę pozwaną, ponadto w apelacji skarżący nie podał żadnych konkretnych okoliczności, które miałyby wskazywać na zbyt wysoką sumę zadośćuczynienia, ograniczając się do ogólnikowego stwierdzenia, że to kwota po 30.000 złotych jest adekwatna do doznanej przez powodów krzywdy. Zdaniem Sądu Okręgowego, należy podzielić ocenę wskazaną przez Sąd Rejonowy w kwestii wysokości przyznanego zadośćuczynienia i biorąc pod uwagę całokształt okoliczności niniejszej sprawy nie można zgodzić się z zarzutem skarżącego, iż zasądzone kwoty są zbyt wygórowane. Nie można było również zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej dotyczącym odsetek za opóźnienie. W świetle artykułu 455 Kodeksu cywilnego roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez Sąd. Ponadto wyrok sądowy określający wysokość zadośćuczynienia nie ma charakteru konstytutywnego, a jedynie deklaratoryjny, skoro więc jak to ustalił Sąd Okręgowy powodowie zgłosili swe żądania na poziomie po 65.000 złotych jeszcze w ramach postępowania likwidacyjnego, słusznie Sąd Rejonowy zasądził odsetki od upływu terminu ustawowego do rozpoznania żądań przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym. Reasumując, ze względów opisanych wyżej apelacja strony pozwanej, jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie artykułu 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o przypis artykułu 98 paragraf 1 k.p.c. w związku z artykułem 391 paragraf 1 k.p.c. (...).

[koniec części 00:05:19.404]